

Elżbieta Jasińska-Jędrasz, *Rękopisy muzyczne w zbiorach Archiwum Kompozytorów Polskich Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Katalog, tom I: A-Ł, współpraca Magdalena Borowiec, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, ss. 701 [+ wkładka z ilustracjami, bez paginacji].*

Elżbieta Jasińska-Jędrasz, wieloletni pracownik Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, a ściślej jej sekcji muzycznej – Gabinetu Zbiorów Muzycznych, noszącego od wielu lat nazwę Archiwum Kompozytorów Polskich [dalej: AKP], od wielu lat opracowuje i publikuje katalogi spuścizn muzycznych twórców polskich, których zbiory przechowuje AKP – BUW. Po wartościowych pracach poświęconych twórczości Karola Szymanowskiego (Warszawa 1983) i twórców ugrupowania Młoda Polska w muzyce (Warszawa 1997), przyszedł czas na pracę zbiorczą, kompleksową, dokumentującą całą zawartość rękopisów muzycznych przechowywanych przez BUW. Zbiory te należą obecnie do najbogatszych w Polsce.

AKP gromadzi nie tylko rękopisy muzyczne twórców polskich, lecz także wszelkie pamiątki związane z nimi. Badacz dziejów muzyki polskiej XX wieku czy biograf danego twórcy znajdzie tu nieocenioną pomoc w postaci niejednokrotnie kompletnych (lub prawie kompletnych) zbiorów, które tworzą – oprócz rękopisów – także dokumenty życia społecznego: afisze, programy, dokumenty, korespondencja, pamiątki i inne pamiątki (zdjęcia, nagrody, odznaczenia, nagrania na różnych nośnikach, filmy itp.).

Kilka słów o zewnętrznych atrybutach publikacji. Wydana została w twardej oprawie, ma 700 stron tekstu. Na okładce o ciemnozielonym tle umieszczono fragment rękopisu utworu Andrzeja Dobrowolskiego (1921-1990), przez wiele lat zamieszkałego w Grazu, jednego z czołowych polskich twórców muzyki elektroakustycznej. Wewnątrz (na początku) – karta z reprodukcjami fotografii kilku kompozytorów: Tadeusza Bairda, Grzegorza Fitelberga, Kazimierza Jurdzińskiego, Tadeusza Zygrydy Kasserna, Włodzimierza Kotońskiego, Szymona Laksa, Witolda Lutosławskiego i Feliksa Łabuńskiego (ich rękopisy przechowuje AKP). Niektórzy z nich żyli na emigracji, po latach ich spuścizny trafiły do BUW. Na końcu książki zamieszczono niepaginowaną „wkładkę” na papierze kredowym z kolorowymi reprodukcjami rękopiśmiennych partytur, na których widać połówki już papier nutowy, często z kolorowymi notatkami lub didaskaliami. Dzięki tym reprodukcjom można zobaczyć rękopisy lub autografy utworów (czystopisy i szkice) takich kompozytorów, jak: Grażyna Bacewicz (*V Kwartet smyczkowy*), Tadeusz Baird (fragment *Czterech sonetów miłosnych*), Leoncjusz Ciuciura (ciekawy wizualnie autograf utworu *I-X per voci e strumenti*), Sławomir Czarnecki (*Sonata pastorale*), wspomniany już Andrzej Dobrowolski (fragment *Muzyki na taśmę magnetofonową i klarnet basowy*), Wojciech Kilar (*Riff 62*). Są też reprodukcje rękopisów Marii Dziewulskiej, Grzegorza Fitelberga, jego syna Jerzego Fitelberga, Jana Wincentego Hawela, Kazimierza Jurdzińskiego, Tadeusza Zygrydy Kasserna, Michała Kondrackiego, Włodzimierza Kotońskiego, Szymona Laksa, Witolda Lutosławskiego, Feliksa Łabuńskiego i Wojciecha Łukaszewskiego.

Już te drobne informacje pozwalają zorientować się, jak cenne i bogate są zbiory Archiwum Kompozytorów Polskich, których podstawą jest – dodajmy – muzyka polska XX wieku. Wiele spuścizn kompozytorskich trafiło tu jako dar spadkobierców (najczęściej rodziny), również samych twórców (niektórzy przekazali część zbiorów za życia lub wskazali swoją wolę zapisem testamentowym), wiele zostało pozyskanych jako nabytki. Proces ten trwa, bowiem archiwum stale wzbogaca się o nowe zbiory, a do ich przechowywania Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie ma w swoim nowym gmachu przy ul. Dobrej wymarzone warunki.

Książkę poprzedza przedmowa i wstęp (w języku polskim i angielskim). W przedmowie wyjaśniono, czym jest AKP, jakiego rodzaju zbiory gromadzi. Przypomnę kilka podstawowych informacji zaczerpniętych z tej przedmowy oraz z zamieszczonej na końcu pracy kroniki. Archiwum powstało w 1958 r. z inicjatywy ówczesnego dyrektora Biblioteki UW – Jana Baculewskiego oraz Zofii Lissy, muzykolog, która wtedy pełniła funkcję dyrektora Instytutu Muzykologii UW. Jest to jedyna tak bogata w zbiory placówka w kraju (lecz nie jedyna przechowująca rękopisy muzyczne, obok np. Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Narodowej, Biblioteki UAM w Poznaniu czy Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej przy Akademii Muzycznej w Katowicach), której działalność koncentruje się na gromadzeniu dokumentacji o twórcach polskich XX wieku (zapewne w przyszłości będzie to również dokumentacja XXI wieku). Zbiory liczą ponad 40 tys. jednostek. Samych re-

kopisów muzycznych jest około pięciu tysięcy. Podstawę tych zbiorów tworzą zespoły rękopisów, które trafiły do AKP w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Były to spuścizny Artura Malawskiego, Jana Maklakiewicza, Kazimierza Jurdzińskiego, Ludomira Michała Rogowskiego, Karola Szymanowskiego (także jego mniej znanego brata Feliksa – pianisty i również kompozytora) czy Stanisława Wiechowicza. Zawartość AKP budzi podziw i szacunek. W zbiorach można bowiem znaleźć rękopisy i pamiątki po najwybitniejszych, czołowych twórcach polskich, jak Szymanowski, Lutosławski, Kilar, Górecki, Baird, Serocki.

We wstępie Elżbieta Jasińska-Jędraszek omawia zawartość publikacji, sposób jej przygotowania, wyjaśnia proveniencję rękopisów, precyzuje, co kryje się pod pojęciem „rękopisu” itp. W ten sposób można się dowiedzieć, że *Katalog* uwzględnia materiały oryginalne (rękopisy kompozytorów), lecz także rękopiśmienne kopie (często sporządzone inną ręką, np. przez żonę kompozytora), które funkcjonują na prawach autografu. Autorka wskazuje, że w dobie informatyzacji i multimediów coraz częściej do zbiorów AKP trafiają także utwory od kompozytorów w formie wydruku komputerowego, jako że rękopis nigdy nie powstał, a utwór został napisany od razu w programie komputerowym. Trzeba podkreślić, że omawiana publikacja dokumentuje wyłącznie rękopisy muzyczne, a więc nie uwzględnia innych pamiątek po tych twórcach.

W pierwszym tomie książki zamieszczono dokumentację rękopisów 120 kompozytorów. Skatalogowano w ten sposób 2270 jednostek. Jest to, jak można przeczytać w przedmowie, jedna trzecia całości zbiorów rękopiśmiennych AKP. Zbiór ten otwiera opera *Faraon* Henryka Konrada Adamusa (1880-1950), zamyka zaś spuścizna Wojciecha Łukaszewskiego (1936-1978). Poza przytoczonymi wcześniej nazwiskami twórców, w pracy udokumentowano rękopisy takich kompozytorów, jak: Augustyn Bloch, Edward Bogusławski, Zbigniew Bujarski, Jan Fotek, Henryk Hubertus Jabłoński, Stanisław Janta-Połczyński, Mieczysław Karłowicz, Stanisław Kazuro, Stefan Kisielewski, Michał Kondracki. W wielu przypadkach są to pojedyncze pozycje, jednakże w zbiorach AKP można znaleźć również obszernie partie materiału dotyczącego danego kompozytora, jak np. bogatą dokumentację rękopiśmienną twórczości mało znanego kompozytora-amatora Stanisława Janty-Połczyńskiego (1923-2005).

Każdy rekord zawiera informacje o fizycznych cechach obiektu (szerokość, wysokość, jaką techniką utwór został zapisany), czy jest to rękopis, kopia rękopiśmienna czy kserokopia rękopisu, informacje o zawartości partytury, ewentualnie o innych notatkach (zamieszczonych np. na karcie tytułowej), dedykacji, zawartości dodatkowej wewnątrz rękopisu. Podano także sygnatury, pod którymi dany utwór figuruje w zbiorach AKP, a także omówiono pochodzenie danego rękopisu. Niektóre z nich trafiły bowiem do AKP jako dar lub depozyt z Ministerstwa Kultury i Sztuki, Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, Związku Kompozytorów Polskich, Polskiego Radia, z różnych teatrów (Teatru Studio, Teatru Polskiego, Teatru Dramatycznego), a także z wytwórni filmowej Se-Ma-For w Łodzi. Zbiory te były początkowo przekazywane do AKP w depozyt, lecz po wielu latach ich status często uległ zmianie i na podstawie specjalnych umów stawały się one własnością AKP jako dar lub na podstawie zakupu. Autorka skrótowo opisuje, w jaki sposób zbiory rękopisów trafiały do AKP i jak niejednokrotnie skomplikowane były losy ich pochodzenia (np. na niektórych rękopisach widnieją pieczęcie równocześnie Ministerstwa Kultury i Sztuki i ZPK lub ZPK i PWM).

Jasińska-Jędraszek w dalszej części wstępu omawia metodę przyjętą przy opracowaniu katalogu. Zaznacza, że została ona opracowana w oparciu o międzynarodowe kryteria dotyczące uwydatniania takich prac (powołuje się tu na publikację *Międzynarodowe przepisy katalogowania muzykaliów*, t. IV: *Przepisy katalogowania rękopisów muzycznych*, oprac. Marie Louise Göllner, tłum. A. Kolbuszewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1979). Wskazuje, w jaki sposób opisywano poszczególne rękopisy, co nie było łatwym zadaniem ze względu na cechy jednostkowe każdego z nich. Przyjęto jednak wspólny wzorzec, skrócony do podstawowych cech danego obiektu (jak oryginalny tytuł, obsada, dedykacja, cechy fizyczne obiektu, proveniencja rękopisu, uwagi, sygnatura).

Rejestr twórców jest uporządkowany alfabetycznie według nazwisk kompozytorów (podobnie wykaz utworów danego twórcy). Najobszerniejszą część książki tworzy więc tytułowy katalog. Został on jednak wyposażony w szereg dodatkowych indeksów oraz informacji uzupełniających. Podany na początku (po przedmowie i wstępie) wykaz skrótów niewątpliwie ułatwia poruszanie się po katalogu. Jest też indeks nazwisk, umożliwiający szybkie dotarcie do poszukiwanego utworu lub jedynie sprawdzenie zawartości pracy. Ponadto zamieszczono: indeks nazw geograficznych, indeks instytucji i zespołów muzycznych, in-

deks proveniencji (pochodzenia rękopisów). Ten ostatni indeks jest szczególnie ciekawy – pozwala się zorientować, od kogo (osoby prywatnej lub instytucji) trafiły dane zbiory do AKP. Wpisy w tym indeksie uzupełniono o numery pozycji katalogowej, dzięki czemu można się przekonać, która konkretnie pozycja została ofiarowana przez daną osobę prywatną lub instytucję bądź zakupiona od nich. Wartościowe są także krótkie noty biograficzne kompozytorów umieszczone po katalogu. Są to biogramy wybrane i obejmują tylko tych twórców, o których haseł nie publikuje *Encyklopedia muzyczna PWM*.

Pracę uzupełnia również wykaz spuścizn kompozytorskich zgromadzonych w AKP, przy czym podano tylko (nie wiadomo dlaczego) wybrane spośród wszystkich nazwisk ujętych w tomie. Wykaz dotyczy jednak nie tylko pierwszego tomu publikacji, lecz także pozostałych twórców, których nazwiska znajdują się zapewne w dwóch kolejnych planowanych tomach. Tak więc, są to spuścizny: Tadeusza Bairda, Grzegorza Fitelberga, Stanisława Janty-Polczyńskiego, Kazimierza Jurdzińskiego, Tadeusza Zygryda Kasserna, Michała Kondrackiego, Feliksa Roderyka Łabuńskiego, Wojciecha Łukaszewskiego, Tadeusza Machla, Jana Adama Maklakiewicz, Artura Malawskiego, Witolda Maliszewskiego, Mieczysława Mierzejewskiego, Romana Padlewskiego, Romana Palestra, Stanisława Prószyńskiego, Michała Rogowskiego, Ludomira Różyckiego, Witolda Rudzińskiego, Zdenko Runda, Kazimierza Serockiego, Apolinarego Szeluty, Karola Szymanowskiego, Adama Świerzyńskiego i Stanisława Wiechowicza. Wykaz informuje, co zawiera dana spuścizna, oprócz rękopisów muzycznych. Przykładowo, spuścizna po Stanisławie Prószyńskim (1926-1997) obejmuje rękopisy utworów muzycznych, korespondencję, dokumenty osobiste, programy koncertowe i afisze, fotografie, materiały dotyczące kolekcji instrumentów mechanicznych (Prószyński był znanym kolekcjonerem takich instrumentów i autorem książki *Świat mechanizmów grających*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994). Wykaz spuścizn zawiera tylko taki zapis, jak przytoczony powyżej, jednakże dla badacza jest to wyjściowa informacja, jakie zbiory o danym kompozytorze znajduje w AKP.

Cennym uzupełnieniem książki jest Kronika Archiwum Kompozytorów Polskich BUW 1958-2013, w której – rok po roku – można przeczytać o dziejach archiwum, o tym, w jaki sposób i kiedy trafiły do zbiorów AKP kolejne spuścizny, o organizowanych przez AKP wystawach, odczytach, koncertach, współpracy z różnymi instytucjami. Kronika daje ogłęd, jak wiele ta instytucja zrobiła dla kultury polskiej i jakie jest jej znaczenie w polskim bibliotekoznawstwie. W oparciu o zbiory AKP powstało wiele prac naukowych o polskich twórcach, filmy dokumentalne, m.in. o Stanisławie Wiechowiczu, Romanie Palestrze i Ludomirze Różykim.

W rozbudowę zbiorów znaczny wpływ mieli muzycy, muzykologowie, bibliotekarze, osoby prywatne. Szereg pamiątek po różnych kompozytorach przekazali Jerzy Waldorff i Jarosław Iwaszkiewicz. Staraniem Teresy Chylińskiej do AKP trafiło wiele pamiątek po Szymanowskim (np. rękopis fragmentu jego powieści *Efebos*). Dzięki jej wysiłkom do Polski sprowadzono spuścizny kompozytorów polskich żyjących po wojnie w Stanach Zjednoczonych, jak Tadeusz Zygfryd Kassern i Michał Kondracki. Trafiła tu też spuścizna po Romanie Palestrze mieszkającym po wojnie w Paryżu. Najcenniejsza kolekcja pamiątek po Karolu Szymanowskim została pozyskana w 1961 roku od żony muzykologa Stanisława Golachowskiego, który zbierał rękopisy Szymanowskiego i pamiątki po nim w latach 1940-1946 i w ten sposób uchronił je od wojennej pożogi. Archiwum gromadzi również spuścizny po muzykologach polskich, w tym m.in. po Zofii Lissie.

Jednym z ostatnich darów, o jakie wzbogaciło się AKP, są rękopisy muzyczne Mariana Sawy (1937-2005), przekazane (na mocy zapisu testamentowego M. Sawy) przez Mariettę Kruzel-Sosnowską jako dar, który wcześniej był w depozycie Towarzystwa im. Mariana Sawy, które te zbiory uporządkowało.

Reasumując, omawiana pozycja jest pracą wartościową pod względem dokumentacyjnym. Najnowsza książka Elżbiety Jasińskiej-Jędrasz (a jest to dopiero jej pierwszy tom, dokumentujący rękopisy muzyczne twórców na litery A-Ł) jest dużą pomocą nie tylko dla badaczy muzyki polskiej i dokumentalistów. Może też służyć studentom piszącym prace licencjackie i magisterskie, doktorantom, wreszcie – samym muzykom poszukującym nieznanego, zapomnianego (często niesłusznie!) repertuaru.

Marcin Tadeusz Łukaszewski

Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie

Wydział Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej, Muzyki Kościelnej, Rytmiki i Tańca

DOI: <http://dx.do.org/10.21852/sem.2016.3.23>